RUSKI INWALID



N° 67.

CZWARTEK. 20 Marca. 1819 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Wiadomości Handlowe: Wiadomości Zagraniczne: Francyia. Angliia. Rozmaitości.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

z Petersburga, 19 Marca.

Dnia wczorayszego dyrekcyia teatrów Cesarskich dała wielki koncert wokalny i instrumentalny z muzyką woyskową na rzecz Jnwalidów. Jle ten przyniosł do kassy tych ostatnich, póżniey kommunikowanem będzie.

Ofiary dla Inwalidów.

Weszło do Komitetu Naywyżey ustanowionego w dniu 18 Sierpnia 1814 roku:

Od Gubernatora Cywilnego Podolskiego rubli assygnacyynych 990, ofiarowane przez kupca *Jankiela.*

Od Jenerał Gubernatora Sybirskiego Radcy Taynego i Senatora *Pestela* Assygnatami i miedzią rubli 587 i kop. 54, dostawione mu od Gubernatora Cywilnego Jrkutskiego, ofiarowane przez rożne osoby w dzień Swięta Bożego Narodzenia.

Od Departamentu handlu Zagranicznego assygnatami rubli 10, ofiarowane przez kupca *Dobrynina.*

Dochodzą tu wiadomosci z rozmaitych prowincyi południowych Rossyyskich, że zima tegoroczna tak była łagodna, iż w wielu mieyscach rzeki zupełnie niezamarzały, a w niektórych choć i były okryte lodem, ten trwał bardzo krótko i pierwszych dni tego miesiąca zniknął znowu. Sniegi choć pożno spadły lecz obficie; droga atoli z przyczyny ustawicznych odlig nigdzie się ciągle przez kilka tygodni uietrzymała. W północnych nawet prowincyiach ta łagodność zimy dała się czuć znacznie, w samym Tobolsku ani iednego mrozu niebyło któryby przechodził stopni 27; lecz i takich nawet mało było. W półnccnych iednakże stronach zima choć nietak iak zwyczaynie była ostrą; lecz trzymała się stale i droga ciągle była wyborna.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

z Amsztardamu, 6 Marca.

Znaczne potrzebowania kawy, sprawiły znaczną odmianę w cenach na ten towar. Farby wszelkie zupełnie nie są teraz w obrócie.

Cena tabaki wszędzie prawie iest iednostayna. Herbaty niewiele się potrzebuie, a przeto i cena iey iest berdzo mała.

Cukru niewiele iest w obrocie i cena iego zawsze iest taż sama.

Papiery Państwa.

Rossyia: $87\frac{3}{4}$—$88\frac{1}{4}$; Prussy według pożyczki Angielskiey 75 i $\frac{8}{4}$—$76\frac{1}{4}$; Wiedeń po 2 i $1\frac{1}{2}$ proc—$27\frac{1}{2}$—28; na monetę brzęczącą po 5 procentów $64\frac{1}{4}$—65.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Francyia.

z Paryża, 6 Marca.

Dokończenie mowy P. Laine—(Nr. wczorayszy)

„Autor propozycyi która nas teraz zatrudnia, domaga się nadewszystko *nayściśleyszego wykonania* prawa z dnia 5 Lutego. A tak Mości Panowie, chcąc nawet dokonać tego patryiotycznego życzenia, musiemy pierwey wiele uczynić propozycyi i tak n. p. chcieć ułatwić elektorom wota i ich obecność na wyborach czy iest to samo, co chcieć nayściśley zachować pomienione prawo? Czyż deputowany niemoże spostrzedz, że elektorowie ubodzy nie maią dosyć sposobów do udania się według chęci na mieysce wyborów? Kiedy przyszło mu słyszeć użalenia się w tey mierze w swoim departamencie, kiedy się dowiedział że w wielu zgromadzeniach więcey połowy nie zebrało się wotuiących; kiedy się przekonał że zbyteczna odległość mieysca i małość funduszów przeszkodziły wielu dobrym obywatelom, do wypełnienia tey miłey i chlubney dla siebie powinności, czyż nie może wnieść aby proszono Króla o nadanie prawa, któreby ułatwiało te trudności? Taki deputowany možeby się niesłusznie uskarżał, iego widoki chaciażby i dobre zkąd inąd, mogłyby bydź z drugiey strony za wczesne; powie się mu i iego się przekona wtenczas, kiedy przełożenie iego zostanie roztrząsnionem; lecz to nie iest dostateczną przyczyną do przeszkadzania mu wcześnie w dopełnieniu powinności, którą sądzi bydz konstytucyyną; i do powiedzenia mu tonem powagi: *milcz*, kiedy powołanie iego nadaie mu prawo mówienia.

W dalszym ciągu swey mówy Pan Laine *starał się równie głębokiem iak przekonywaiącem reznowaniem dowieść, że propozycyia tycząca się prawa wyborów nie tylko iest godziwą; lecz nadto kaniecznie wniesioną bydz powinna i przełożenie względem iey odrzucenia przeciwi się samey konstytucyi, tak mądrą nadaiącey wolność wyiawiania swych myśli, w przedmiotach tyczących się dobra powszechnego. Zakończył zaś głos swoy przez następuiące wyrazy:*

„Dowodzą że proporcyia tycząca się wyborów, iest skargą przeciwko skutkóm tychże. Ja pierwszy poklaskuię talentom, które się ukazały w tey izbie od nastania prawa z dnia 5 Lutego; lecz któż zechce przypisać uchybienia nowo tu wybranym, kiedy ich kolledzy umiescęni tu na mocy innego prawa, niemogą nic wnosić i mówić nic niechcą, nieodwoławszy się wprzódy do światła swych towarzyszow? Ktoźby więc mogł mysleć kiedy kolwiek, aby prawo z dnia 5 Lutego było szykanem dla deputowanych wybranych według uprzedniego prawa? Czyż można nawet niektore kroki przypisane przez pewne pisma deputowanym nowym, brać za dowod nieufności, tak daleki od ducha braterstwa, iaki nas wszystkich łączyć powinien? Wtenczas to byłaby słoszna przyczyna boiaźni i trwogi, gdyby te pisma poczytane za dzieło nie których nowych deputowanych, były istotnie takiemi; wtenczas to możnaby ie było poczytać za środek do osłabienia związków, przez które kredyt publiczny kommunikuie się z prowincyi do stolicy i wzaiemnie.

„Naprożno chcesz temu przeczyć, powiadaią, nie spokoyność i poruszenie daie się widzieć w całey Francyi; pełno iuż iest prozb które weszły, a nie równie więcey iescze się gotuie w rozmaitych prowincyiach, tysiące obywateli spieszą do pomiescenia pod niemi swych imion; czuią albowiem oni, *zdradzieckie rachunki tych, co utraciwszy władzę w przeszłym Grudniu, chcą znowu ią odzyskać, i doprowadzać do zamierzonego skutku, proiekta swoie, aż nadto smutne dla wyborów narodowych.*

„Znayduią się iak powiadaą, te prozby w wielkiey ilości i będzie ich iescze więcey. — Bardzo dobrze, ieżeli będą sprawiedliwe, wezmiemy pod rozwagę.

„Lecz to iest także iedna z przyczyn, aby niewzbraniać deputowanemu prawa podawania wam prozb maiących za przedmiot pronszenie Króla, o przyięcie nie których należytych zmiarkowań względem wyborów. Prozby wchodzą od strony zwycięzonych, *iest to*

słabość iak powiadaią *walcząca iescze z siłą*. Jeżeli tak iest Mści Panowie, za coż niedać dowodu wspaniałości, pozwalaiąc aby słabość zwyciężona przełożyła swe prozby. Częstokroć w ięczeniach ludzi umieraiących iest głos prawdy, z którego żyiący korzystać powinni.

»Co się zaś tycze zdradzieckich rachunków tych którzy utracili władzę, niepowinienbym był się spodziewać podobnego wyrzutu. Możebym miał prawo zapytania od kogo się dowiedziano o zdaniu i proiektach które mnie przypisuią? Lecz nato wszystko nic innego powiedzieć niemogę, iak tylko że szanowny członek niedobrze się zainformował. Niech raczy wiedzieć, że równie tam, iak i w tem mieyscu broniłem i będę bronił prawdy i wolności pod powagą Królewską; i że w każdem zdarzeniu, kiedy to uczucie będzie mnie co dyktowało, nic mnie nieprzeszkodzi do wyiawienia myśli moich kollegom. Nie będę zważał ani na adressa, ani na prozby, ani nawet na szemrania któreby potem nastąpić miały, ani zgubne działania czasów, których zapewna iak sądzę, iuż niebędziemy oglądać, ani wybiegi rzeczy pospolitych Włoskich, ani nawet naśladowanie roli *de Medicis*, nic nienakaże milczenia głosowi moiemu, dopokąd ten będzie miał wolność odzywania się; nic w mych piersiach nie przytłumi tego ducha, z którym zawsze ogłaszać będę przełożenia, iakie karta konstytucyyna i ufność moich współ obywateli włożyły na mnie obowiązek obiawiać w sprawie tronu i kraiu moiego.

«Domagam się aby propozycyia, dążąca do nakazania nam milczenia niebyła wziętą pod rozwagę.«

Anglija.

z Londynu, 6 Marca.

Towarzystwo tuteysze *zapobiegaiące żebractwu* miało niedawno swe zgromadzenie pod przewodnictwem Xiążęcia Nortumberlandskiego. Miasto iałmużny rozdawane były ubogim bilety drukowane. Każdy kto okazuie takowy bilet w wyznaczonym domie, odbiera zaraz żywność i bywa badany o naydrobnieyszych, tyczących się stanu swoiego okolicznościach. Pożytek z tego zaprowadzenia iest oczywisty: wielu ubogich prawdziwą cierpiących nędzę wydobyci z niey zostali, a zuchwali i próżniacy oddani pod sąd. Towarzystwo nayusilniey prosi publiczność, aby dopomogła mu w tak chwalebney sprawie wykupowaniem takowych biletów i nieotwieraniem więcey drogi dla prożności, a ztąd i wadom przez iałmużny pieniężne, daiące się zwyczaynie rozmaitym włoczęgom.

W pismach z Liwerpool donosi się, że powrocono tam sto piędziesiąt osm pak płodów rękodzielni Angielskich z Nowego Orleanu.

ROZMAITOŚCI.

Słów kilka o stosunkach Francyi we względzie skarbowym do reszty Europy.

Wyiątek z dzieła X. Pradt: Europa po Kongressie Akwisgrańskim.)

»Bogactwa Francyi są wielkie i muszą się ieszcze pomnożyć. Europa pobiera od niey do swych wygod wiele rzeczy i opłata ta nie iest mała, i przenosi summy, które Francyia w ostatnich czasach Europie zapłacić musiała. Ostatnia opłata ustać musiała, gdy tymczasem pierwsza nieustannie się zwiększa i sowicie przywraca równowagę w handlu, którą Francyia z swoiemi osadami utraciła. Cała Europa, a mianowicie Angliia są teraz osadami Francyi. Tysiąc razy iest teraz więcey przez cudzoziemców odwiedzaną, niżeli przed rewolucyią. Do korzyści, które iuż posiada, przydać ieszcze należy rozwiianie się i wzrost przemysłu, który winna iest nowym sprężynom wolności. Przemysł codziennie się wznosi, a wolność, która wszystko użyźnia, takie same tu wyda owoce, iak tam, gdzie każdy talent dzielney doznaie opieki. Jeżeli przez tyle wieków samowładne i ograniczaiące rządy, nie zdołały wstrzymać jeniuszu Francuzkiego od wydania tylu dzieł wzorowych, czegoż ten jeniusz nie dokaże pod rządem, którego godłem iest wolność, gdy się rozwiną wszystkie iego zdatności i za natężenia swoie odbierać będzie nagrodę!»

Longwood.

W iedney z naynowszych podróży, czytamy następuiący mieysca tego opis:

»Wystawić sobie należy obszerną gołą doliuę między skałami; z iedney strony prowadzi do niey droga po nad urwiskami i przepaściami. Idzie się nią w górę, miia się góry skały i przychodzi do bramy żelazney i do domu warty, a ztamtąd iakoby do pół-wyspy i to iest *Longwood*. Mieysce to zamknięte ma obwodu 12 mil Angielskich. wszystkie przystępy osadzone są strażą. W rzeczonym obwodzie, wolno iest *Bonapartemu* ieździć konno lub w poieździe do upo-

dobania, i ieździ zwykle galopem w kabriolecie, do którego 6 koni zaprzegaią. Jeśli chce wyiechać za obwód, tedy mu officer towarzyszyć musi. Przy mieszkaniu iego i nieco głębiey stoiącym domku *Bertranda* i innych osób orszaku iego, znayduie się równy i zielony zwierzyniec, ozdobiony pięknemi drzewami i krzewami. Mieszkanie *Bonapartego* iest raczey skupieniem kilku budynków, iak iednym oddzielnym domem. Sala iadalna z którą inne stykaią się pokoie, ma 3 wielkie okna; za tym domem stoi domek Kapitana będącego na warcie. W lasku iest wielki namiot, gdzie *Bonaparte* często śniada, i gdzie w ogólności naywiększą część czasu swoiego przepędza.

O zapaleniu Krtani.

(*z Gazety Lwowskiey, ktora to wzięła z pisma peryiodycznego*: Der Aufmerksame.)

P. *Szembek* Fizyk w *Hirszburgu* nad *Salą* ogłosił swoie spostrzeżenia co do choroby *zapalenia krtani*, tak wiele niebezpieczney dla dzieci. Nie maią za cel prostowania sposobu leczenia (bo to właściwie należy do lekarzy,) ale tylko kierowanie uwagą rodziców, i służą częścią ku ochronnie dzieci od tego złego; częścią zaś stanowią znaki poznawania. *P. Szembek* mówi: »Ze choroba ta naywięcey przypada na wiosnę i w iesieni a to podczas wschodnich i północniesnych wiatrów, po długim katarze i wyrzutach, po osypce i że dzieci, które rok 12 skończyły, rzadko napada. Dla zapobieżenia więc tey chorobie radzi:

»1. Przyzwyczaiać dzieci od młodości do regularnego iedzenia, do różnych pokarmów wyiąwszy słabość, która odmiany wymaga; pokarmy nie powinny bydź gorące, podczas iedzenia i po iedzeniu zimnego napoiu dawać nie należy.

»2. Dzieci stosownie do pory roku i okolicy w którey żyią, powinny bydź okryte nie sprzeciwiam się modzie, ażeby dzieci z odkrytą głową i szyią chodziły, przecież radzę zachować ostrożność w okolicach górzystych. Piersi i głowa naybardziey się pocą, a w okolicy górzystey iest mocnieyszy ciąg powietrza, mocnieysze działanie kwasorodu a ztąd łatwieysze części zaziębienie; zapalenie krtani i inne choroby piersi, bywaią nayczęściey tego skutkiem.

»3. Pościel nie powinna bydź ani zimna ani gorąca, i nie ma mieć wiele pierza, osobliwie przestrzegać należy, by dzieci wieczorem po iedzeniu w ciepłych, ani w gorących izbach nie zasypiały, i aby się zaraz potem nie kładły w zimne lub ciepłe łóżko. bo to w ogólności szkodzi.

»4. Małe dzieci nienosić nigdy rano ani w wieczor po wolnem powietrzu, a w żadney porze po spaniu; i starszym nawet dzieciom uie trzeba dozwalać bez należytego odzienia zostawać długo pod otwartem niebem. Osobliwie miesiące, iak n. p. Kwiecień, gdzie powietrze odmienia się na dzień częstokroć więcey niż sześć razy, są niebezpieczne dla płuc i zrządzaią wielorakie choroby piersiowe. Jak nie mam zamiaru mówić za pieszczeniem dzieci, tak przecież iestem przekonany, że ludzie, szczególniey wyższe ich klassy, na Wschodzie, Zachodzie i na Południu, nie dosięgaią nigdy natury ludziom północnym właściwey, i że tylko stosowanie się do klimatu etc. tak w naturze zwierząt iak i w królestwie roślin, nadaie prawdziwą siłę i udatność. Nakoniec.

»5. Co tydzień kąpać trzeba dzieci raz lub dwa w letniey wodzie, dla słabszych mieszaiąc połowę mleka. Jeżeli rady te zachowane będą, zapobiegnie się nietylko zapaleniu Krtani, ale i innym chorobom dziecinnym, co w rzeczy samey bardzo iest potrzebnem, wiek nasz bowiem liczy i tak więcey chorób niż przeszły, a ztąd i życie ludzkie więcey ma teraz nieprzyiacioł.«

Późna starość.

W zeszłym ośmnastym wieku, żyło w *Temeswarze* w Powiecie *Banackim* małżeństwo Religii Rzymsko-Katolickiey w przykładney zgodzie; mąż dożył lat 172, żona 162. Zyli w stanie małżeńskim przez lat 146; doczekali się ieszcze praprawnuka w 26 roku życia. Hrabia *Mercy* Gubernator, osądził za rzecz godną, dobrze trafiotne wyobrażenia tak *rzadkich* pielgrzymów na tey ziemi, przesłać Dworowi. Mieli iuż obchodzić po trzeci raz uroczystość zaslubienia swoiego, do którey wybrany był za godło stosowny wieraz 17sty Psalmu 117go: *Nie umrę, lecz będę żył, ażebym głosił dzieła Pańskie.*

W PETERSBURGU
w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.